

Czy Osama Bin Laden był tajnym agentem CIA?

28 lutego 2017

Osama Bin Laden to tajny agent CIA, który pojawiał się zawsze wtedy, gdy George W. Bush chciał zastraszyć opinię publiczną, pojawiał się wówczas, gdy planowano kolejną wojnę. Można pokusić się o stwierdzenie, że był takim królikiem wyciąganym z czarodziejskiego kapelusza. Takie oponenty możemy przeczytać w różnego rodzaju publikacjach podnoszących kwestie związane z osobą Bin Ladena. Przy tej okazji dobrze jest dodać, że dokumenty opublikowane przez Wikileaks w roku 2010 także potwierdzają hipotezę o agenturalnej przeszłości Bin Ladena. Innymi słowy, nie był to człowiek z nikąd, lecz doskonale wyszkolony agent CIA. Czy jednak taka jest prawda?

Znany na całym świecie El Comendante, czyli Fidel Castro stwierdził jasno i wyraźnie, że Osama Bin Laden jest amerykańskim agentem specjalnym opłacanym przez CIA. Dyktator Kuby powołuje się tutaj w dużej mierze na wyżej wspomniane publikacje tajnych dokumentów na portalu Wikileaks. Informacja ta została dodatkowo nagłośniona przez serwis Guardian.co.uk. Również znany na całym świecie pisarz i dziennikarz śledczy Daniel Estulinem, utrzymuje, że tak naprawdę Bush był drugorzędnym aktorem na tej scenie, pierwsze skrzypce grał Bin Laden a w zasadzie jego osoba i wykreowana postać. Estulinem uważa, że Bin Laden nigdy nie został złapany oraz zabity, żyje po dziś dzień i ma się dobrze. Był jedynie figurą, która posłużyła jako podwalina pod wojnę z terroryzmem.

Pamiętajmy o jednej rzeczy a w zasadzie o dwóch. Po pierwsze ciała Bin Ladena nigdy nie pokazano. Po drugie nie wiem czy pamiętacie ten moment, gdy doszło do zamachu na WTC i cały świat dosłownie stanął na rżęsach, aby odnaleźć Osamę. CIA, FBI, Interpol, NSA i wiele, wiele innych organizacji dosłownie przeczesywało każdy centymetr ziemi. A jednak nie udało im się

nigdy go odnaleźć, co jakiś czas rzucano opinii publicznej informację, iż już wiadomo gdzie się znajduje a po kilku następnych dniach dodawano, że to ślepy zaułek. I co dzieje się wówczas dalej? A no dalej dochodzi do cudu, bo inaczej tego nazwać nie można.

Otóż nieznany nikomu dziennikarzyna ze swoją ekipą specjalistów nagle odnajduje sam Bin Ladena, mało tego, całą ekipą pakuja mu się do jaskini i dodatkowo jeszcze nagrywają wywiad, w którym Bin Laden przyznaje się do zamachów na WTC z 11 września. Czy nie jest to kuriozalna sytuacja uwłaczająca godności intelektualnej człowieka? USA wmawiają światu, że CIA, FBI, NSA, Interpol i cała gama satelitów nad naszymi głowami nie zdołały namierzyć najgroźniejszego terrorysty świata, ale dziennikarz przy pomocy być może zdolności telepatycznych, dokonał tego i nawet przeprowadził ów wywiad i nakłonił Bin Ladena do przyznania się przed kamerą. Nie, jest to zbyt naciągane i po prostu nie da się w to uwierzyć.

Zamachy na WTC z 11 września także są fikcją, lub inaczej, samo wydarzenie jest realne, ale wytłumaczenie już dosłownie bajką. Postać Osamy Bin Ladena to także temat tabu. Jeżeli prześledzimy historię to zobaczymy, że rodzina Bushów była bardzo mocno powiązana z rodziną Bin Ladena. Prowadzili wspólne interesy i wielomilionowe transakcje. Możemy również znaleźć informację, że to właśnie Bush Senior zwerbował czy też namówił Osamę Bin Ladena do tego, aby ten został agentem CIA, ich wtyczką i poplecznikiem. Spójrzmy na obecne państwo islamskie, które jak podaje wiele niezależnych źródeł tak naprawdę jest finansowane przez CIA.

Na koniec dzisiejszych rozważań należy zastanowić się, czy rząd USA to ludzie, których widzimy na co dzień w TV, czy tak naprawdę są to jedynie aktorzy, a ktoś inny pisze dla nich scenariusz. Jeżeli chodzi o samego Bin Ladena to może to się wydać dość szokujące, ale w późniejszym etapie został on wykorzystany przez CIA jako straszak. CIA posłużyło się Bin Ladenem oraz zamachami na WTC do tego, aby przemodelować cały

bliski wschód. Napiszemy o tym więcej w przyszłości, ale tak naprawdę to, co obecnie dzieje się w Syrii również jest w jakimś stopniu ogniem zespolonym z atakami na WTC i całą agendą, która wówczas została wprowadzona w ruch. Dodatkowo poniżej zamieszczamy fotografie przedstawiające Busha w towarzystwie jednego z członków rodziny Bin Ladenów.

Autorstwo: Zespół „Globalnego Archiwum”

Źródło: Globalne-Archiwum.pl